



Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność

General Motors Manufacturing Poland

Voith – SCG – ACG – Adecco – Work Service – B-Partner – Wega A

44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego

Nr 03 (216)

26 LUTEGO 2014 R.

Łowienie ochotników

Razem z zapowiedzią wznowienie wsparcia tyskiego GMPP (czyli dawnego Ispolu) przez pracowników GMMP powróciły dawne – choć ogłoszone w nowym GLB – reguły dotyczące jego uczestników. Mogą oni być bowiem ochotnikami lub też osobami wysłanymi przez przełożonych na delegację służbową. Przy czym nawet, jak wykonywać będą tą samą pracę, to oba rozwiązania różnią się przede wszystkim zasadami wynagradzania.

Ochotnicy otrzymywać będą do wypłaty dodatek, zwany bonusem za wsparcie, w wysokości zależnej od tego, czy ze swojego miejsca zamieszkania mają bliżej do Tychów (wówczas jest to 250 zł brutto) czy też do Gliwic (350 zł brutto). Na rękę daje to odpowiednio **niecałe 175 zł i 245 zł miesięcznie**. Ochotnicy muszą jednak na własny koszt dojechać do Tychów, a czas tego dojazdu jest ich kodeksowym okresem odpoczynku.

Osoby delegowane zgłaszają się natomiast normalnie do pracy w Gliwicach, skąd na koszt pracodawcy będą dowożeni do Tychów i z powrotem. Za każdą pracę „w delegacji” będą otrzymywać co najmniej 15 zł netto diety, czyli na rękę **średnio 315 zł miesięcznie**. Do tego nie zwiększającej kwoty przychodu wykazywanego w PIT, a branego m.in. pod uwagę przy przyznawaniu świadczeń z funduszu socjalnego. Jeśli natomiast pracowaliby dłużej niż wynosi dniówka i razem z do-

jazdem byłoby to ponad 12 godzin, to dieta automatycznie wzrastać będzie do 30 zł dziennie. Oczywiście na rękę, gdyż jest ona zwolniona z podatku dochodowego. Czasu dojazdu w ramach delegacji nie wlicza się do okresu odpoczynku.

W efekcie dla osób mieszkających w Tychach i ich sąsiedztwie, biorąc pod uwagę oszczędności (paliwa i czasu) na dojazdach, finansowo lepszym rozwiązaniem będzie zostanie ochotnikami. Natomiast pracownikom mającym z domu blisko do zakładu lub mijającym Gliwice w drodze do Tychów zapewne bardziej opłaca się korzystać z delegacji. Oczywiście ostatecznie każdy sam musi sobie przeliczyć, która z form – ochotnicza czy delegacyjna – wspierania własną pracą tyskiego GMPP jest dla niego korzystniejsza.

Jednocześnie trzeba zadać pytanie autorom pomysłu z – będącymi częścią wynagrodzenia – bonusami w różnej wysokości w zależności od adresu pracownika, jak taka zasada ma się do kodeksowych zasad jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę (art. 18^{3c} KP), równego traktowania zatrudnionych (art. 18^{3a} i art. 11² KP) oraz zakazu dyskryminacji (art. 11³ KP), w tym również dyskryminacji ze względu na miejsce zamieszkania. Tym bardziej, że pracujący w Gliwicach – bez względu na odległość jaką muszą pokonać jadąc do pracy – żadnych bonusów dojazdowych nie otrzymują. **(rd.)**

Nie tylko zdrowy rozsądek, ale również przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi stanowią, że pracownik ma być w pracy trzeźwy niczym niemowlak. Jednak te same przepisy nie pozwalają pracodawcy na prewencyjne (np. na branie zakładu) badanie trzeźwości pracowników.

Komu dmuchnąć?

Wprawdzie – zgodnie ze wspomnianą ustawą – badanie stanu trzeźwości pracownika wykonywane jest na żądanie kierownika zakładu pracy (lub osoby przez niego upoważnionej), gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że zatrudniony stawiał się do pracy w stanie po użyciu alkoholu, albo spożywał alkohol w czasie wykonywania obowiązków. Jednak do badania trzeźwości zgodnie z prawem uprawniony jest organ powołany do ochrony porządku publicznego, czyli np. policja. Ani pracodawca, ani wynajęta przez niego ochrona takim organem nie jest.

Zatem po pierwsze wykluczona jest sytuacja, w której wszyscy zatrudnieni mogą być uznani za osoby wzbudzające uzasadnione podejrzenie. Po drugie, każdy typowany do badania pracownik powinien zostać najpierw formalnie odsunięty od pracy, a pracodawca – aby być w zgodzie z przepisami ustawy – powinien podać do wiadomości pracownika okoliczności stanowiące podstawę decyzji o niedopuszczeniu go do pracy. Wreszcie po trzecie, aby zbadać trzeźwość należy wezwać policję, a z przebiegu badania sporządzić protokół, w którym należy opisać objawy lub okoliczności uzasadniające przeprowadzenie testu.

Może się więc okazać, że spełnienie wszystkich wymaganych przez prawo kroków może trwać bardzo długo i wymaga zaangażowania całego sztabu osób. Oczywiście za czas stracony na badanie, oczekiwanie na przyjazd policji itp. pracownikowi – zwłaszcza, gdy okaże się, że jest on trzeźwy – należy się wynagrodzenie.

Nic zatem dziwnego, że na pozór znacznie prostsze wydaje się doprowadzenie – w sposób mniej lub bardziej formalny – aby trzeźwość pracownika sprawdziła ochrona zakładu. Tylko, że ten – powołując się na przepisy ustawy – może sam zażądać, aby badanie trzeźwości zostało przeprowadzone zgodnie z prawem, czyli przez organ powołany do ochrony porządku publicznego. Co więcej, jeśli nawet pracownik zrezygnuje z „przepisowego” badania trzeźwości, to – jak podkreślają prawnicy – istnieje duże prawdopodobieństwo, że sąd uzna, iż pracodawca działał bezprawnie. Oczywiście pod warunkiem, że zatrudniony zdecyduje się dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

Należy też pamiętać, że badanie trzeźwości dotyka wrażliwej sfery związanej z dobrami osobistymi zatrudnionych. Dlatego też pracodawca powinien prowadząc kontrole trzeźwości szanować godność pracowników. Musi więc pilnować, by do badań nie były typowane zawsze te same osoby, a sam test nie przypominał polowania na winnych. Jednocześnie pojawiają się wątpliwości, czy wyniki badania powinny być podawane do szerszej wiadomości. Zdania prawników są podzielone, chodzi generalnie są oni zgodni, iż taka informacja nie może naruszać dóbr osobistych pracownika. **(MrS)**

Nasze olimpijskie złoto!

Związkowiec NSZZ Solidarność Zbigniew Bródka zdobył złoty medal zimowych igrzysk olimpijskich w Soczi w łyżwiarstwie szybkim w wyścigu na 1500 m. Nasz panczenista wyprzedził o trzy tysięczne sekundy Holendra Koena Verweija, natomiast o dwadzieścia dwie tysięczne Kanadyjczyka Denny’ego Morrisona. 30-letni Zbigniew Bródka – absolwent dwóch kierunków studiów: fizykoterapii i wychowania fizycznego – z zawodu jest strażakiem i służy w Komendzie Powiatowej PSP w Łowiczu, gdzie należy do zakładowej Solidarności.

– Proszę przyjąć w imieniu całej NSZZ Solidarność najserdeczniejsze gratulacje. Jesteśmy dumni, że Pan jest jednym z nas, członkiem Solidarności – napisał do medalisty Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej – Życzę Panu wielu kolejnych sukcesów i czekam na drużynowy medal.

Jak się później okazało brązowy, gdyż po taki sięgnęła polska drużyna. **(kib)**

Letnie kolonie

Można już w siedzibie międzyzakładowej Solidarności GMMP zapisywać dzieci na dwutygodniowe letnie kolonie nad morzem (Łeba, Darłówek) oraz w górach (Brenna, Istebna, Ustron, Węgierska Górka, Zwardon) organizowane przez związkową Fundację im. Grzegorza Kolosy. Kolonie organizowane są dla dzieci od 6 do 16 lat.

Na wszystkie wyjazdy można otrzymać dofinansowanie z organizującej wypoczynek fundacji (tylko dla dzieci ze szkół podstawowych od 150 do 200 zł przy wyjeździe nad morze oraz 350-400 zł w góry), związkowe dla członków Solidarności GMMP oraz z zakładowego funduszu socjalnego. Co ważne dofinansowania z poszczególnych źródeł mogą się sumować.

Uczestnicy wakacyjnych kolonii z Fundacją im. Grzegorza Kolosy, mają nie tylko zapewniony pobyt w sprawdzonych ośrodkach z pełnym wyżywieniem (cztery posiłki dziennie z podwieczorkiem), stałą opieką pedagogiczną i medyczną, ale również liczne atrakcje: wycieczki autokarowe i piesze, ogniska z pieczeniem kielbasek (po dwa na każdym turnusie), wyjścia na basen, zawody sportowe, konkursy z nagrodami, udział w imprezach artystycznych. Nad morzem dochodzą do tego m.in. rejsy statkiem, a w Beskidach zdobywanie górskich szczytów. Wysyłając dzieci do Zwardonia należy pamiętać, aby posiadały aktualny paszport lub dowód osobisty – w programie jest bowiem wycieczka na baseny termalne w słowackiej Orawicy.

Wyjazdy w Beskidy zaplanowane są w dwóch turnusach: od ostatnich dni czerwca do końca lipca 2014, natomiast kolonie nad Bałtykiem odbędą się na przełomie czerwca i lipca – wyjazd do Łeby przewidywany jest na 29 czerwca 2014, a do Darłówka na 30 czerwca 2014. Zarówno nad morze, jak i w góry koloniści pojadą autokarami.

Katalogowy koszt wypoczynku w Łebie i Darłówku wynosi 1.470 zł od dziecka, w Brennej, Istebnej, Ustroniu i Zwardoniu – 1.100 zł, natomiast w Węgierskiej Górze – 1.080 zł. Oczywiście po uwzględnieniu możliwości do otrzymania dofinansowania kwoty te będą odpowiednio niższe. Dlatego też przy zapisie dziecka płatna jest jedynie zaliczka 300 zł za każde skierowanie. Jako, że liczba miejsc jest ograniczona skierowania wydawane będą zgodnie z kolejnością zgłoszeń potwierdzonych wpłatą zaliczki. Natomiast wypełnione karty kolonijne – co ważne, koniecznie wzoru przygotowanego przez fundację – można oddawać w siedzibie międzyzakładowej Solidarności GMMP do końca marca 2014. Jest to również termin, w którym należy dokonać pełnej wpłaty.

(zz)

Związkowe wybory na kadencję 2014-2018

Już znamy delegatów

Zapisany w § 50 Statutu NSZZ Solidarność wyraża, że do wyboru do władz związkowych konieczne jest uzyskanie przez kandydata więcej niż połowy ważnie oddanych głosów w danym okręgu wyborczym okazał się progiem trudnym do pokonania przez znaczną część ubiegających się o mandat delegata międzyzakładowej Solidarności GMMP.

Oczywiście wyniki wyborcze poszczególnych kandydatów były różne – trafiali się mający po kilka głosów, ale są też wybrani delegaci mogący pochwalić się poparciem czterech piątych głosujących. Indywidualnie najwięcej głosów zebrali **Tomasz Waniek** (140 głosów), **Franciszek Szymura** (137) oraz **Mariusz Król** (134).

Ich dobre wyniki nie zmieniają jednak faktu, że na najbliższym **Międzyzakładowym Zebraniu Delegatów Solidarności GMMP** – które odbędzie się w **sobotę 15 marca 2014** w gliwickiej „Chacie Polaka” (początek o godz. 10.30) – prawo głosu mieć będzie **22 delegatów**.

Poniżej pełna lista delegatów międzyzakładowej Solidarności GMMP wybranych na kadencję 2014-2018.

(red)

- Okręg nr 1 (GMMP montaż główny)
Mariusz Król, Grzegorz Nowak, Adam Posmyk
- Okręg nr 2 (GMMP lakiernia)
Marek Idzik, Damian Kolano
- Okręg nr 3 (GMMP spawalnica)
Leszek Grudniewski, Piotr Kołosowski, Grzegorz Kowalski, Adam Kubica, Radosław Majczak, Joachim Małecki, Daniel Napieraj, Tomasz Omyła, Robert Potempa, Janusz Rajca, Franciszek Szymura, Jerzy Ścierka, Tomasz Waniek
- Okręg nr 4 (GMMP tłocznia)
Grzegorz Bacia, Grzegorz Nalewajek
- Okręg nr 5 (ACG/SCG)
Łukasz Piwowar
- Okręg nr 6 (Voith)
Marek Matros

PIT 2013 – ulga na dzieci

Zbliża się czas składania deklaracji podatkowej PIT za 2013. Wypełniając je warto pamiętać, że zmieniły się zasady rozliczania najpopularniejszej ulgi: prorodzinnej, popularnie nazywanej „na dzieci”. Ulga ta jest odliczana od kwoty podatku.

Obecnie ulga prorodzinna w przypadku **jednego dziecka** uzależniona jest od wysokości dochodów podatnika oraz tego, czy pozostaje on w związku małżeńskim przez cały rok podatkowy (2013), czy też nie. Ulga przysługuje małżeństwu mających dochody mniejsze lub równie 112 tys. zł rocznie oraz osobom samotnym (singlom, rozwodnikom, konkubentom) przy dochodach nieprzekraczających 56 tys. zł. Kwota ulgi wynosi **92,67 zł miesięcznie, czyli maksymalnie 1.112,04 zł rocznie**. Co ważne, aby skorzystać z wyższego „małżeńskiego” limitu trzeba być małżeństwem przez cały rok podatkowy.

Wyższy limit dochodowy (czyli 112 tys. zł) przysługuje też osobie, która nie będąc w związku małżeńskim przez cały rok spełnia warunki, by uznać ją za samotnie wychowującą dziecko. Niestety nie do końca wiadomo, jak fiskus będzie weryfikował

czy dana osoba „faktycznie samotnie wychowuje dziecko”.

Przy **dwójce dzieci** kwota ulgi nie jest już zależna ani od stanu cywilnego, ani wysokości uzyskiwanego dochodu i wynosi **po 92,67 zł miesięcznie (1.112,04 zł rocznie)** na każdą latorośl. Podobnie jest przy posiadaniu większej liczby dzieci, z tym, że **na trzecie dziecko** ulga podatkowa wynosi **139,01 zł miesięcznie (1.668,12 zł rocznie)**, natomiast **na czwarte i kolejne – po 185,34 zł miesięcznie (2.224,08 zł rocznie)**.

Prawo do ulgi przysługuje niezależnie na każde dziecko, co oznacza, że kwoty te należy końcowo sumować. Warto też pamiętać, że kwota ulgi przysługuje miesięcznie, co znaczy, że w przypadku osiągnięcia przez któreś z dzieci pełnoletniości (lub 25 lat, gdy cały czas się uczy) w trakcie roku za dalszą część roku przysługiwać będzie kwota w niższej wysokości również z tytułu pozostałych dzieci. Mówiąc obrazowo, gdy najstarsze z trójki latorośli staje się pełnoletnie, to od tego moment można odliczyć ulgę tylko jak za dwoje dzieci.

(rd)

Więcej o ulgach na www.solidarnosc-opel.pl

Z wielkim żalem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

WOJCIECHA KRÓLEWSKIEGO

naszego kolegi,
związkowca i wieloletniego społecznego inspektora pracy
składając wyrazy głębokiego współczucia
w tych trudnych chwilach łączymy się z pogrążoną w ból

Rodziną i Bliskimi

Prezydium i członkowie Międzyzakładowej Organizacji Związkowej
NSZZ Solidarność GMMP

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

**MIĘDYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆ**

**GENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09
TEL. ZAKŁADOWE 1-92-09, 12-333, 17-333**

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 12 MARCA 2014 R.